

Paweł Mazanka

"Metafizyka w ekologii", Andrzej Maryniarczyk, Lublin 1999 : [recenzja]

Studia Philosophiae Christianae 37/1, 204-206

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Andrzej Maryniarczyk, *Metafizyka w ekologii* (Słowo wstępne: M. A. Krąpiec), RW KUL, Lublin 1999, ss. 183.

Ruch ekologiczny już od początku lat siedemdziesiątych uwrażliwia nas na wyrobienie poczucia osobistej odpowiedzialności za własne losy i za rozwój cywilizacji. Współczesny człowiek znalazł się bowiem w stanie zagrożenia poprzez katastrofalne zanieczyszczenie środowiska naturalnego. Złożyło się na to wiele przyczyn, m. in. oderwanie idei postępu od osobowego doskonalenia człowieka, związanie postępu z dążeniem do ułatwienia ludzkiego życia za wszelką cenę, oraz skierowanie całego wysiłku nauki i techniki na materię. „Postęp” staje się jakby hasłem wywoławczym przyszłego uszczęśliwienia człowieka.

Niestety współczesna dewastacja i niszczenie naturalnego środowiska, a także doświadczenie wojen, które były i są najczęściej motorem napędowym tego typu postępu, nakazują z wielką troską dokonać bilansu zysku i strat. Źle zinterpretowana idea postępu zrodziła również kryzys moralności oraz deformację rozumienia samego człowieka i jego działania. Człowiek oderwany w swym działaniu od „prawdy rzeczy” został skazany na jej subiektywne „ustalenie”. Instrumentalizacja nauki pociągnęła za sobą instrumentalizację samego człowieka. Nic więc dziwnego, że zewnętrznym wyrazem kryzysu tak rozumianej idei „postępu” jest katastroficzne spustoszenie w naturalnym środowisku, w kulturze i moralności współczesnego człowieka.

A. Maryniarczyk w pracy pt.: *Metafizyka w ekologii* wykazuje, że jednym z najbardziej podstawowych źródeł kryzysu idei postępu jest zanieczyszczenie ludzkiego myślenia różnymi apriorycznie konstruowanymi teoriami i ideologiami naukowymi, wskutek czego nauka zamiast uczyć rozumienia otaczającego świata rzeczy i osób – po prostu przedmiotami tymi manipuluje. U podstaw dewastacji i zanieczyszczenia naturalnego środowiska leży więc przede wszystkim błędne rozumienie rzeczywistości, zanieczyszczenia w rozumieniu świata przez współczesnego twórcę techniki i kultury. Stąd rodzi się konieczność oczyszczenia źródeł ludzkiego, szkodliwego poznania, a przez to i działania. Problemu ekologii, jak twierdzi autor, nie można rozważać w oderwaniu od intelektualnej formacji człowieka. Bez właściwego intelektualnego

i moralnego wychowania nie będzie możliwe trwałe wprowadzenie ładu do środowiska.

Praca A. Maryniarczyka ukazuje prawdziwościowy sposób poznania rzeczywistości – otaczającego nas świata osób i rzeczy. Autor proponuje powrót do bazowego poznania rzeczywistości, a więc do poznania metafizycznego (realistycznego), które powinno być, jak pisze, podstawową zasadą ekologicznego myślenia. Pozwala ono bowiem uchwycić i ukazać wieloaspektowe zależności pomiędzy poznaniem, a działaniem; rozumieniem i postępowaniem człowieka – tak w stosunku do siebie, jak i do świata przyrody. W poznaniu metafizycznym nastawionym przede wszystkim na poznanie bytów świata realnego nie poprzestaje się na opisie skutków zanieczyszczenia rzek, powietrza, jezior, a także kultury i poznania, lecz poszukuje się ostatecznych i przedmiotowych (a więc konkretnych) przyczyn tego stanu rzeczy. I w tym przede wszystkim, jak słusznie zauważa autor, ukazuje się wartość poznania metafizycznego w ekologii. Dlatego, jego zdaniem, współczesny ekolog potrzebuje nie tylko biegłości w wykrywaniu zanieczyszczeń i wiedzy, jak je użytkować, lecz także wiedzy filozoficznej, by rozumieć czym jest życie? kim jest człowiek? czym jest kultura, a czym technika?

Omawiana praca składa się z trzech rozdziałów. W rozdziale pierwszym *U źródeł narodzin ekologii* Maryniarczyk zwraca uwagę m. in. na ostateczne przyczyny katastrofalnej sytuacji w środowisku naturalnym. Źródłem zanieczyszczenia środowiska człowieka należy szukać w zanieczyszczeniu *poznania* tegoż środowiska, w niewłaściwym rozumieniu współczesnego postępu, który zamiast ułatwiać człowiekowi życie, zwraca się przeciw niemu; stając się w końcu XX w. realnym zagrożeniem jego egzystencji.

W rozdziale drugim *W poszukiwaniu zagubionego obrazu świata* Maryniarczyk przedstawia cztery sposoby rozumienia rzeczywistości. Autor podkreśla, że jeśli interpretacja świata będzie niepełna lub zgoła fałszywa, to całe zastosowanie nauki i techniki, jak i nasze odniesienie do świata – będą destrukcyjne. Starożytni przyrodnicy zaproponowali monistyczne rozumienie świata, według którego wszystko „co jest” ma tę samą naturę. Wielość i różnorodność rzeczy jest czymś pozornym. Wszystko bowiem jest powieleniem tego samego pra-elementu, na przykład: wody, powie-

trza czy ognia. Autor wskazuje na liczne pułapki tak rozumianej rzeczywistości.

Kolejną nieudaną próbą rozumienia świata jest koncepcja dualistyczna, zgodnie z którą rzeczywistość jest rozbita na świat prawdziwy (niewidzialny, niematerialny) i nieprawdziwy (upostaciowany, materialny); bytu i niebytu, dobra i zła. Koncepcja ta kieruje uwagę człowieka przede wszystkim na świat idei, a nie na świat bytów materialnych. Pluralistyczny obraz świata omówiony został na przykładzie filozofii Arystotelesa. Ujęcie to ukazuje o wiele bogatszą rzeczywistość, w stosunku do poprzednich koncepcji. Obraz świata jest tu zbliżony do tego, o czym informuje nas doświadczenie i rozum.

Rozdział drugi kończy się przedstawieniem realistycznego sposobu rozumienia rzeczywistości, pochodzącym z przełomu XIII wieku. Rozumienie to opiera się na badaniu rzeczywistości w aspekcie jej istnienia; zachowuje wolność tak w odniesieniu do teologii, jak i nauk przyrodniczych – co daje podstawy do najbardziej neutralnej i adekwatnej interpretacji.

Szczegółowe wyjaśnianie realistycznego obrazu rzeczywistości omawia autor w rozdziale trzecim pt.: *Prawda o realistycznym obrazie świata*. Wyjaśnienia tego dokonuje przez zwrócenie uwagi na takie właściwości, które wyróżniają rzeczy realnie istniejące (tzw. transcendentalia) oraz przez wskazanie podstawowych typów powiązań (przyczyn), jakie występują pomiędzy wewnętrznymi elementami w rzeczach, jak i pomiędzy samymi rzeczami.

Celem omawianej pracy, jak stwierdza autor w *Zakończeniu*, jest ukazanie koniecznego związku, jaki zachodzi pomiędzy rozumieniem rzeczywistości, a działaniem i postępowaniem człowieka. Autor w sposób wnikliwy, przystępny i nowatorski proponuje wykorzystanie metafizycznego namysłu nad światem w pracy na rzecz ochrony środowiska człowieka. Poznanie metafizyczne proponuje jako poznanie ekologiczne, czyli takie, które jest wolne od wszelkiego rodzaju deformacji i zanieczyszczenia koniunkturalnych ideologii naukowych. *Metafizyka w ekologii* A. Maryniarczyka może więc stanowić punkt wyjścia dla prawdziwie humanistycznej ekologii i bazę dla wszelkich wysiłków ekologa.

Paweł Mazanka
Wydział Filozofii Chrześcijańskiej, UKSW